

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochowski

Nr. 331

Poznań, czwartek dnia 23 lipca 1931

Rok XXVI

## Z min. reform rolnych

Warszawa, 23. 7. (Tel. wł.) — Rozporządzeniem min. reform rolnych zostały zniesione 2 powiatowe urzędy ziemskie, w Mikołowie i Tarnowskich Górach na Śląsku. (w.)

## Echa wielkiej afery szpiegowskiej

Warszawa, 23. 7. (Tel. wł.) W sprawie Stanisławskiego została aresztowana jego kochanka, Michalina Grot z Końskich.

Jednocześnie aresztowano jeszcze dwie osoby. Jedną z nich jest kobietą, która pozostawała w intymnych stosunkach z Demkowskim oraz w ścisłym kontakcie ze Stanisławskim. (w.)

## Zakaz wwozu nawozów azotowych

Warszawa, 23. 7. (Tel. wł.) — Ostatni „Dziennik Ustaw” ogłasza zarządzenie rządu, zakazujące przywozu do Polski nawozów azotowych. (w.)

## Lotnicy rumuńscy w Polsce

Warszawa, 23. 7. (Tel. wł.) Lotnicy rumuńscy odlatują we czwartek na swych samolotach do Grudziądza. We wtorek zwiedzili oni zakłady Skody i Państwowe Zakłady Lotnicze. (w.)

## Obrady przemysłowców

Warszawa, 23. 7. (Tel. wł.) W ostatnich dniach toczyły się obrady komisji, wybranej przez „Lewiatana” i organizację przemysłu Polski zachodniej. Przyjęto projekt statutu.

Nowoutworzona organizacja będzie nosiła nazwę „Centralny związek przemysłu polskiego”. (w.)

## Ostra scysja pomiędzy Snowdenem i Stimsonem

London, 22. 7. (PAT.) Jak się dowiadujemy, na dzisiejszej rannej konferencji plenarnej doszło do ostrej wymiany słów między kanclerzem skarbu Snowdenem i sekretarzem stanu Stimsonem.

Gdy Snowden, wysuwając swój projekt redystrybucji kredytów krótkoterminowych, zaczął omawiać podstawowe przyczyny kryzysu niemieckiego a m. i. poruszył kwestję reparacji, uważając, że dla opanowania sytuacji w Niemczech konieczne byłoby przeprowadzenie pewnej modyfikacji w zakresie spłat reparacyjnych a także w zakresie długów amerykańskich, Stimson przerwał mu ostro i zaznaczył, że nie uważa, aby sprawy te podlegały porządkowi dziennemu konferencji londyńskiej i że w każdym razie nie podejmie dyskusji w tej mierze.

Wystąpienie Stimsona podyktowane zostało atakami, którym podlegał prezydent Hoover ze strony niezadowolonych z jego taktyki senatorów. Według wiadomości, nadeszłych do Londynu, w Ameryce coraz bardziej umacnia się silniejsza opozycja przeciwko interwencji Ameryki w sprawach europejskich. — Wskutek tej opozycji Hoover musiał zarzucić swój pierwotny plan, który zamierzał przedstawić konferencji londyńskiej a mianowicie przedłużenia swego moratorium na podstawie przyjęcia amerykańskich postulatów rozbrojeniowych.



Prezydent republiki francuskiej w otoczeniu 50 przywódców plemion murzyńskich, którzy przybyli do Paryża z okazji wystawy kolonialnej. W pierwszym rzędzie (od lewej) — murzyn Diaque, podsekretarz stanu dla spraw kolonialnych, prezydent Doumer i generalny gubernator Afryki wschodniej p. Brévié.

## Nieugięte stanowisko delegacji francuskiej w Londynie

Przed zakończeniem obrad londyńskich — Za dwa miesiące ma być zwołana nowa konferencja

London, 22. 7. (PAT.) Konferencja londyńska odbyła dziś około trzygodzinne posiedzenie, na którym na podstawie krótkiego raportu, sporządzonego wczoraj przez komitet ministrów finansów, rozpatrywała zagadnienie utrzymania w Niemczech ulokowanych tam kapitałów.

Przy omawianiu ewentualnych dróg, któreby prowadziły do szarmonizowania kooperacji międzynarodowej, Snowden wysnął w imieniu delegacji brytyjskiej propozycję dokonania redystrybucji kredytów na zasadzie przejęcia pewnej części kredytów amerykańskich i angielskich przez Francję, tak, aby doprowadzić do pewnego wybalansowania obecnej różnicy, polegającej na tem, że Francja posiada około 5 proc. kapitałów, ulokowanych w Niemczech, Ameryka przeszło 50 proc. a Anglja ponad 20 proc. Rzecz oczywista, że premier Laval odrzucił propozycję Snowdena, wysuwając pogląd, że jest nie do pomyslenia, aby w obecnych warunkach rząd francuski mógł wziąć na siebie tego rodzaju zobowiązanie.

Ponieważ Stimson poparł propozycję Snowdena, rozwinęła się dyskusja nad fundamentalnymi przyczynami kryzysu niemieckiego, która przybrała dość ożywiony a raczej negatywny charakter. Wobec tego przewodniczący Mac Donald przerwał tę dyskusję i zapropionował, aby konferencja ograniczyła się wyłącznie do sprawy utworzenia takiego konsorcjum mię-

dzynarodowego, któreby zapewniło utrzymanie dotychczasowego kredytu w Niemczech.

Wobec wyraźnej różnicy zdań pomiędzy delegacjami w sprawie zasadniczego kryzysu niemieckiego, wszystkie delegacje wyraziły przekonanie, że byłoby niecelowe poruszanie w toku obecnej konferencji spraw ogólniejszych. Zdecydowano, że konferencja ograniczy się jedynie do utworzenia takiego właśnie instrumentu kooperacji międzynarodowej, któryby ułatwił utrzymanie kredytów w Niemczech. Stronę techniczną tej kooperacji przekazano komitetowi ministrów finansów, który zebrał się dziś o godz. 16 i obraduje nad redakcyjną stroną tego projektu.

Pozatem zgodzono się również co do tego, że udzielony swego czasu Bankowi Rzeszy kredyt w wysokości 100 milionów dolarów, którego termin upłynął w dniu 17 bm., zostanie przedłużony na 3 miesiące.

Według informacji, udzielonych przez min. Curtiusa dziś popołudniu prasie niemieckiej, uchodzi za pewne, że jutro, po przyjęciu przez konferencję projektu kooperacji międzynarodowej w sprawie „Stillhaltes Consortium”, konferencja londyńska zostanie zakończona i ewentualna nowa konferencja, na której rozpatrywane byłyby fundamentalne przyczyny kryzysu niemieckiego, zwołana będzie w czasie późniejszym, za jakieś dwa miesiące.

## Wyniki wczorajszych obrad

London, 22. 7. (PAT.) Komitet ministrów finansów obradował dziś od godz. 16 do 20 i uzgodnił tekst raportu, który w formie ostatecznego projektu przedstawiony zostanie jutrzejszej końcowej konferencji plenarnej.

Projekt ten zawiera 2 konkretne propozycje:

1) Przedłużenie kredytów krótkoterminowych Banku Rzeszy w sumie 100 milj. dolarów, których termin upłynął 16 bm. i przedłużony był chwilowo na 8 dni tj. do 24 bm., na dalsze 3 miesiące.

2) Utworzenie pod egidą i kontrolą B. W. M. w Bazylei konsorcjum międzynarodowego, celem utrzymania u-

lokowanych w Niemczech kredytów krótkoterminowych, których płatność przypada w ciągu najbliższych 2 miesięcy.

Udział Francji w tem konsorcjum będzie raczej nominalny, niż finansowy. Holandia i Szwajcaria mają być wciągnięte do tego konsorcjum ze względu na praktyczne zainteresowanie tych 2 krajów w ulokowanych w Niemczech kredytach krótkoterminowych.

Sprawa udzielenia Niemcom nowego kredytu redyskontowego dla podniesienia zapasu złota w Banku Rzeszy narazie upadła i będzie przedmiotem (Ciąg dalszy na str. 2).

## Z rynku pieniężnego

Warszawa, 23. 7. (Tel. wł.) W środę w obrotach prywatnych zofiarowanie dolara było mocne. Kurs oficjalny 9,06, nieoficjalny 9,07.

Kulisa giełdowa, korzystając ze zwyczki akcji Banku Polskiego, rzuciła na rynek większą ich ilość, wskutek czego akcje te obniżyły się do 116 zł. (w.)

## Protesty inwalidów

Warszawa, 23. 7. (Tel. wł.) Z powodu obniżenia rent inwalidzkich do rządu z różnych stron napływają protesty, domagające się skasowania przeprowadzonych ograniczeń. (w.)

## Rewizyta ministrów angielskich w Berlinie

Berlin, 22. 7. (PAT.) Biuro Conti donosi, że angielskie koła rządowe wyraziły swą zgodę na wysunięte przez Niemców życzenie, aby premier Mac Donald i min. spraw zagr. Henderson możliwie jak najprędzej rewizytowali ministrów niemieckich w Berlinie. Wobec tego, że rewizyta w terminie późniejszym aniżeli w ostatnich dniach lipca byłaby prawie niemożliwa, Mac Donald i Henderson udadzą się do Berlina prawdopodobnie natychmiast po zakończeniu konferencji 7 mocarstw.

Niemieccy mężowie stanu powitaliby również z zadowoleniem przyjazd do Berlina sekretarza stanu Stimsona. Życzenie takie wyraził wczoraj min. Curtius w trakcie swej rozmowy ze Stimsonem, który miał wówczas oświadczyć swą zasadniczą gotowość przyjazdu. Termin przyjazdu zależy jednak przede wszystkim od przebiegu konferencji londyńskiej, której zakończenie oczekiwane jest jutro wieczorem.

## Olimpiada szachowa w Pradze

Z papierosem w ustach nad szachownicą — Aljechin — Sultan Khan — Atletyczna postać przedstawiciela Polski — „Silna czwórka” młodych — Gra pań — Niewidomy szachista

(Korespondencja własna „Kurj. Pozn.”)

Praga, w lipcu.

W sali pałacu „Nowaków”, gdzie odbywa się olimpiada szachowa, zawisła gruba chmura dymu tytoniowego, chociaż specjalne tabliczki delikatnie zabraniają palenia na sali. Nie dziwnego... Przecież papieros lub cygaro jest nieodłącznym towarzyszem każdego szachisty. Tabliczki umieszczono raczej dla publiczności, która licznie przygląda się grze mistrzów szachowych.

Początkowo uczestnicy turnieju palili papierosy czy cygara ze swych zapasów, przywiezionych z ojczyzny. — Yates palił bezustannie krótkie papierosy angielskie, Lotysze zadziwiali widzów swymi papierosami z nadzwyczaj długimi ustnikami, przed szachistami niemieckimi leżały pstro pomalowane kasety z Vaterlandu, a Polacy wchłaniali w siebie delikatny dym papierosów polskich. Po kilku dniach zapasy wyczerpały się ku zadowoleniu czechosłowackich urzędów celnych. Szachisci zadowolają się obecnie czechosłowackimi „egipskimi”... i jeden tylko Marshall wytrwale pali amerykańskie cygaro...

Aljechin zmienia często papierosa i popija czarną kawę, którą wytrwale kelner stawia obok jego szachownicy. Nazwaną Aljechin jest bardzo po-



## Nieugięte stanowisko delegacji francuskiej w Londynie

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej.)

lastyczne; zrobiwszy posunięcie, wstaje i opuszcza stół, jakgdyby chciał przeciwnikowi dać możliwość skoncentrowania myśli. Ale zauważyć można, że i jego puls bije gwałtownie, że napięte są jego nerwy. Ciekawe było spotkanie jego z Sultanem Khanem. Biały, jasnowłosy wielki Słowianin walczył z małym, brązowym, jakby z jednego masywu wyciosanym Hindusem. Była to walka dwóch światów. Aljechin po raz pierwszy współzawodniczący z hinduskim szachistą. Twarze obu przeciwników są spokojne. Pod maską Hindusa trudno rozpoznać jego uczucia i nastroje, ale ruchy rąk i blask oczu zdradzały jak napięcie pracują ich mózgi. Yates, zajmujący miejsce obok niego i również walczący pod flagą Anglii, od czasu do czasu przystępuje do stołu Aljechina i milcząc studjuje sytuację. Stałe porusza wargami, jakgdyby zół. Na swój wygląd zewnętrzny nie zwraca uwagi. Jego zmięta marynarka uszyta jest wprawdzie z materji angielskiej, ale zła czyni reklamę dla angielskiej mody.

Bogoljubow lubuje się w atakach. W grze z Matisonem czynił posunięcia prawie bez przerwy i nikt nie pomyślałby, że obaj okażą tyle temperamentu.

Trzej przedstawiciele Polski — Rubinstein, dr. Tartakower i Przepiórka podobni do siebie swemi atletycznymi postawami. Grają spokojnie, świadomi swej siły. W trudnych momentach dr. Tartakower czyni jakiś niepewny ruch lewą ręką jakgdyby chciał powiedzieć: „ładna historia”. Rubinstein zachowuje spokój nawet w tych rzadkich wypadkach, gdy przegrywa. Przedstawiciel Jugosławji gra z profesorską wytrwałością. Prof. Widmar po skończeniu partji długo jeszcze siedział nad szachownicą i studiował poszczególne posunięcia swoje i swego przeciwnika.

Młodzi szachiści na Olimpiadzie cieszą się ogólną popularnością. Rychno udało się im zająć miejsca faworytów. „Silna Czwórka” — Sultan Khan, Kashdan, Flor i Mikenas, przedstawiciele Anglii, Ameryki, Czechosłowacji i Litwy pokazali już wiele i, jak się zdaje, jeszcze wiele pokażą.

Sympatyczny mały Flohr, zwyciężywszy przeciwnika, czuje się zakłopotany i wygląda tak, jakgdyby chciał powiedzieć: „Zajuję bardzo, jest mi bardzo nieprzyjemnie, że Pan przegrał, ale trudno”. Flohr stale otoczony jest widzami, tak, iż nawet nie może oddychać.

Pań, uczestniczących w turnieju, jest pięć a mianowicie przedstawicielka Czechosłowacji (Wiera Menszikowa), Niemiec (Wally Henschel), Austrii (Kalmar-Wolff), Szwecji (K. Beskow) i Anglii (Stefenson). Panie walczą z uporem. Rzadko udaje się im zakończyć partję w pierwszej rundzie. Wiera Menszikowa, studiując posunięcie, gładzi swą krótką, chłopięcą fryzurę i z sukcesem kończy partję, uśmiechając się łagodnie do swej pokonanej przeciwniczki. Dotychczas wygrała wszystkie partje.

Olimpiada szachowa odbywa się w podziemnej sali pałacu „Nowaków”. Dalszych stu szachistów zawzięcie walczy w górnych salach pałacu, gdzie odbywają się poboczne turnieje i międzynarodowy turniej „A”. W tym turnieju walczy pod flagą angielską ślepy szachista Gross, będący jednym z faworytów publiczności. Gra na specjalnej szachownicy, której figury ustawione są w ten sposób, że łatwo rozpoznaje się ich położenie przy pomocy dotyku. Figury u podstaw są zaokrąglone, aby mogły stać w odpowiednim zagłębieniu pola szachowego. Posunięcia jego współzawodnika oznajmia mu specjalny tłumacz, siedzący obok niego. Twarz Grossa zdradza wielkie napięcie. Stół otoczony jest masą milczącej publiczności, która z podziwem śledzi posunięcia figur i ruch niewidomego, który potrafi zwyciężać nad widzającymi.

K. B.

### Żołnierz Kopu ujął policjanta litewskiego

Warszawa, 23. 7. (Tel. wł.). — Na strażnicy Grzebień w pow. wileńskotrockim żołnierz Kop-u natknął się na policjanta litewskiego, który przyłożył mu rewolwer do boku i kazał odprowadzić się do granicy.

Żołnierz, widząc, że Litwin zabłądził, podprowadził go do strażnicy. W pobliżu strażnicy żołnierz chciał odebrać policjantowi rewolwer, który wystrzelił. Na odgłos strzału nadbiegli żołnierze i obezwładnili Litwina.

Okazało się, że jest to niejaki Wincenty Cycunko. (w.)

tem narad późniejszych, gdy sprawa odprężenia politycznego niemiecko-francuskiego postąpi naprzód. Możliwe jest, że tymczasem sprawa tego kredytu zostanie załatwiona pozytywnie na krótki termin poza obrębem oficjalnej konferencji przez Amerykę. — Uchodzi za pewne, że obecna konferencja zostanie tylko odroczone i zwolana będzie ponownie po pewnym czasie.

Londyn, 22. 7. (Tel. wł.) Komitet finansowy ministrów skarbu siedmiu państw zakończył dziś wieczorem swe obrady. O przebiegu obrad wydany został następujący komunikat urzędowy:

„Komitet ministrów finansów obradował od godz. 16 do godz. 19.45. Na posiedzeniu osiągnięte zostało porozumienie co do treści sprawozdania, które ma być przedłożone na czwartkowym posiedzeniu plenarnym.”

Według półurzędowych doniesień z kół poszczególnych delegacji, położenie na konferencji jest w dalszym ciągu niewyjaśnione i naogół panuje tu bardzo pesymistyczny nastrój.

Co do utworzenia t. zw. „Stillhalte-konsortium” osiągnięto, jak zapewniano, tylko porozumienie, zmierzające do wydania odpowiedniego polecenia przez poszczególne państwa europejskie i Stany Zjednoczone swym bankom. W tym celu utworzonoby komitet przedstawicieli banków centralnych, który miałby czuwać nad rzeczywistniem tego projektu. Podobne rozwiązanie sprawy akcji pomocniczej wywołało w kółach delegacji niemieckiej ogólne rozczarowanie.

### Opinia podsekretarza stanu Stimsona

Londyn, 22. 7. (PAT.) Odpowiadając na liczne pytania dziennikarzy, sekretarz stanu Stimson oświadczył, że propozycja, jaką uczynił na konferencji londyńskiej, jest identyczną z tą, którą zrobił w Paryżu i która ogranicza się wyłącznie do sprawy stabilizacji kredytów. Stimson przywrócił następnie problemat niemiecki do basenu, w którym należy przede wszystkim zamknąć skutecznie wentyl odpływowy, zanim przystąpi się do wypuszczenia nowej wody. Osobiście kładzie on silny nacisk na zamknięcie wentyla, aby było ono skuteczne, chociażby dla zaoszczędzenia pozostałej w basenie wody. Stimson nie

### Delegacja francuska żąda gwarancji politycznych i gospodarczych

Londyn, 22. 7. (Tel. wł.). W związku z nieugiętym stanowiskiem delegacji francuskiej podkreślić należy, że wskutek usilnych zabiegów Lavall otrzymał od delegatów angielskich i amerykańskich zapewnienie nie podnoszenia w ramach obecnej konferencji kwestji długów wojennych, spłat reparacyjnych oraz rewizji planu Younga. o co Niemcy już od dłuższego czasu zabiegają na terenie międzynarodowym.

Ponadto donoszą, że w Londynie znajduje się delegat Morgana, który do pewnego stopnia uchodzi za przeciwnika Mellona, idącego po linii zamiarów Hoovera. podczas gdy Morgan jako bankier prywatny — ostrożnie powiadał, że nie okazuje zbytniego zainteresowania próbami poróżnienia narodów anglosaskich z Francją.

Wszelkie zabiegi Snowdena, aby Francja, mająca znikomą część kapitałów swych w Niemczech (ponad 5 proc.) przyczyniła się w wyższym stopniu w akcji pomocniczej, Lavall zbył wymijającą odpowiedzią, że nie może podać danych w tym kierunku, gdyż nie ma kontroli nad swymi bankami a ponadto uwzględnić należy znaczne sumy francuskie, inwestowane w Niemczech za pośrednictwem banków amerykańskich i angielskich. wskutek czego nie może przyjąć propozycji Snowdena.

Berlin, 22. 7. (PAT.) Korespondent „Berliner Tgb.” w depeszy z Londynu w następujący sposób charakteryzuje sytuację, jaka wytworzyła się w ostatniej chwili na konferencji 7 mo-carstw:

„Znamienną cechą konferencji londyńskiej jest upór Francji, która, mimo całej kurtuazji w wystąpieniach na zewnątrz, dotychczas nie okazała w najmniejszym stopniu ustępliwości ani zrozumienia. Wręcz przeciwnie, odnosi się wrażenie, że stanowisko delegacji francuskiej z dnia na dzień staje się coraz bardziej nieustępliwie. Francja moi się obecnie za to, że wielki plan długo-

Zdaje się być pewne, że w stosunku do najgłówniejszego punktu a zwłaszcza w sprawie udzielenia Niemcom kredytu dodatkowego nie zdołano dotychczas osiągnąć żadnego porozumienia i sprawa ta będzie musiała zająć czwartkowe posiedzenie plenarne chociaż i tam widoki na pomyślne załatwienie tej kwestji są minimalne.

Z kół zainteresowanych donoszą, że delegacja niemiecka zaproponowała konferencji utworzenie komisji rzeczoznawców, którzyby stwierdzili na miejscu obecny stan rzeczy i sytuacji finansowej w Niemczech.

Z ogólnym i nietajonym niezadowoleniem podkreśla się tu fakt, że z programu obecnej konferencji wykreślono wszelkie próby omawiania sprawy niemieckich długów wojennych, spłat reparacyjnych, planowaną przez Niemcy rewizję planu Younga oraz rozszerzenie jednorocznego moratorium Hoovera na dalszy nieokreślony termin.

Wszystko to wskazuje, że stanowisko Francji rzeczywiście jest stanowcze.

Londyn, 22. 7. (PAT.) Kola oficjalne zachowują jeszcze całkowitą rezerwę co do istoty wysuniętych propozycji. W niemieckich kółach konferencji oświadcza, że projekt stabilizacji waluty w Niemczech na najbliższą przyszłość zostanie zakomunikowany ministrom finansów dla przestudowania i wyrażają nadzieję, że Francja przyłączy się do tego projektu.

Po odroczeniu konferencji Mac Donald i Henderson spożyli śniadanie wspólnie z innymi delegatami.

chciał uznać, aby propozycja ta pochodziła wyłącznie od Ameryki i oświadczył, że W. Brytania podtrzymuje ją tak samo jak Stany Zjednoczone.

Zasadniczym momentem propozycji jest stwierdzenie, czy kredyty krótkoterminowe wystarczą; jeżeli zaś nie, to trzeba będzie posunąć się w razie potrzeby dalej.

Zdaniem obserwatorów amerykańskich problemat dotyczy głównie, aczkolwiek nie wyłącznie, banków. Gdy mężowie stanu doprowadzą swe narady do konkluzji, cała sprawa powinna być przekazana bankierom poszczególnych państw.

koju zainteresowanym czynnikiem niemieckim na konferencji londyńskiej.

Z miarodajnej strony zauważają tu, że stanowisko to spowodowane jest nadzieją, że Niemcy w późniejszym terminie zmuszone będą zgodzić się na niezrealizowane względnie odroczone plany francuskie, mianowicie na polityczne gwarancje i koncesje oraz zapewnienie politycznego status quo, ustanowionego na mocy traktatów.

Londyn, 22. 7. (PAT.) W dniu dzisiejszym spotkali się i odbyli dłuższą rozmowę Briand i Curtius. Rozmowa dotyczyła w ogólnej formie stosunków politycznych francusko - niemieckich. Rozmowa będzie kontynuowana jutro popoł. pomiędzy Lavalem i Briandem a Brueningiem i Curtiusem.

Delegacja francuska opuści Londyn w piątek rano.

### Zaniepokojenie opinii publicznej w Niemczech

Berlin, 22. 7. (Tel. wł.). Prasa tu-tejsza stara się uspokoić opinię publiczną optymistycznymi wiadomościami z Londynu, którym energicznie zaprzeczają korespondenci pism nacjonalistycznych. Z całą pewnością stwierdzić można, że, o ile w ostatniej chwili nie zajdzie niespodziewany zwrot, to konferencja odroczy się bez osiągnięcia rezultatów, wychodzących poza ramy, nakreślone wczoraj przez Waszego korespondenta. Mimo, iż Niemcy starali się utworzyć w Londynie antyfrancuski blok, delegacji Anglii i Stanów Zjednoczonych uznali niemożliwość przedsięwzięcia jakiegokolwiek akcji w sprawie sanacji finansowej bez współdziałania Paryża.

Wiadomość ta, zatąjona przez prasę, wywołała przygnębiające wrażenie w tutejszych kółach bankowych.

Korespondent hugenbergowskiej „Nachtausgabe” donosi z Londynu o silnym wrażeniu wczorajszej depeszy, skierowanej przez przywódców nacjonalistycznych do Brueninga. W rzeczywistości depesza ta była delegatowi niemieckim bardzo na rękę, stanowiąc cenny instrument wywierania presji na przedstawicieli anglo - saskich, pragnących ratować zagrożoną jakoby demokrację niemiecką.

Równocześnie z pogłoskami o powrocie Brueninga i Curtiusa w towarzystwie Mac Donalda i Hendersona donoszą o mającej się odbyć w Berlinie międzynarodowej konferencji bankierów.

M. N.

### Pogróżki prasy niemieckiej

Berlin, 22. 7. (PAT.) Prasa niemiecka z wielkiem podnieceniem omawia sytuację, jaka wytworzyła się na konferencji londyńskiej.

Prawicowa „Boersen Ztg.” oświadcza, że horoskopy konferencji oceniane są w kółach londyńskich pesymistycznie. Jeżeli w ostatniej chwili nie nastąpi nieoczekiwany zwrot, fiasko konferencji jest nieuniknione.

Organ ciężkiego przemysłu „D. Allg. Ztg.” zwraca się z apelem do kanclerza Brueninga, który powinien wskazać gremium londyńskiemu coraz wyraźniejsze symptomy katastrofy, grożącej Niemcom. Dziennik pisze w tonie groźby, że naród niemiecki wprawdzie utrzymuje jeszcze dyscyplinę, ale każdy dzień spowodować może katastrofę. — Wszyscy w Niemczech czują, że kraj znajduje się w okresie rewolucyjnym. Wulkan niemiecki wstrząsa dziś posadami Europy a już rozsypane się w grzy, jeżeli w ostatniej chwili nie dojdzie do opamiętania.

Duże wrażenie wywołują tu wiadomości nadchodzące z Londynu o powściągliwości delegatów amerykańskich i o zamiarach Ameryki ograniczenia akcji pomocniczej wyłącznie do zachowania obecnego stanu krótkoterminowych kredytów w Niemczech.

### Zamach na gubernatora Bombaju

Londyn, 22. 7. (Tel. wł.) Jak donoszą z Bombaju wczoraj dokonano tam zamachu na życie gubernatora stolicy, sir John Hotson'a, w chwili gdy zwiadał szkołę w miejscowości Poona.

Napastnik dał do gubernatora dwa strzały rewolwerowe, które na szczęście chybiły. Zamachowcę przytrzymał sam gubernator, oddając go w ręce policji.

Gzy jesteś już członkiem T. C. L.? Jeśli nie, zapisz się zaraz w biurze T. C. L. przy ul. Fr. Ratajczaka 16 albo w redakcji pisma naszego!



## KALENDARZYK

Czwartek, 23 lipca 1931.

Słońce: wschód 3,57 — zachód 20,00 —  
długość dnia 16 godzin 3 min.  
Księżyc: wschód 14,41 — zachód 22,19 —  
po I kwadrze.  
Kal. rzk.: Apolinary B. i M. — jutro Kry-  
styna P.  
Kal. słow.: Żeliszew — jutro Lobomir.

### Zebrańia

Dziś o 19 Tow. Kobiet „Wspólna Pomoc”,  
w salce parafjalnej;  
Jutro o 18 „Hufiec Młodych Rozwojow-  
ców” (Sekcja Młodzików), w lokalu  
„Rozwoju”, al. Marcinkowskiego 24;  
o 20 Tow. Muzyczne „Dźwięk” (Jeżyce)  
— walne zebranie u p. Tomikowskie-  
go, ul. Szumarzewskiego 18.

### Pogrzeby

Dziś: Śp. Józefa z Kubowiczów Kaczmar-  
kiewiczowej o godz. 17 z kapł. cment  
na Jeżycach. — Śp. Stefana Kłosow-  
skiego o godz. 18 z kapł. cment. Far-  
nego, ul. Grunwaldzka-Bukowska. —  
Śp. Franciszka Niewczyka o godzinie  
18.15 z kapł. cment. Farnego, ul.  
ul. Grunwaldzka-Bukowska.

### Teatr Polski

DZIŚ — „Hiszpańska mucha”.

### Teatr Nowy

DZIŚ — „Spokojny komisarjat”.

## Niemcy obniżają pokrycie swych banknotów

Berlin, 22. 7. (PAT). Według do-  
niesień prasy niemieckiej, ustawa mo-  
netarna z dnia 30 sierpnia 1924 została  
zmieniona.

Emisję bilonu podwyższono z 20 mk.  
na 30 mk. na głowę. Tęsamem obieg  
bilonu podwyższony został z 1.300.000.000  
mk. na 1.900.000.000 mk. Umożliwi to  
powiększenie obiegu pieniędzy bez nar-  
uszenia istniejącego pokrycia bankno-  
tów o 600.000.000 mk.

Suma ta użyta zostanie na pokrycie  
połowy poborów urzędniczych i zasił-  
ków dla bezrobotnych.

Berlin, 22. 7. (PAT.) Na mocy  
ogłoszonego dziś dekretu prezydenta  
Rzeszy prywatne banki emisyjne w  
Niemczech uprawnione są analogicz-  
nie do Banku Rzeszy do obniżenia  
kwoty pokrycia obiegu swych bank-  
notów. Są to 4 banki emisyjne, a  
mianowicie: saski, bawarski, wirtem-  
berski i badeński.

Kontyngenty emisyjne tych ban-  
ków są niskie i wynoszą na r. b. 70  
względnie 26 milj. marek.

Berlin, 22. 7. (PAT.) Rząd nie-  
miecki ogłosił dziś amnestję podatko-  
wą dla tych osób, które do końca bie-  
żącego miesiąca zadeklarują faktycz-  
ny stan swego majątku względnie  
swych dochodów.

Królewiec, 22. 7. (PAT). „Echo  
des Ostens” przynosi wiadomość, że mi-  
mi obecnej katastrofy finansowej rząd  
berliński udzielił w tych dniach kredy-  
tu w wysokości jednego miliona 200.000  
mk. wielkiemu zakładowi przemysłow-  
emu Borsiga, który pracuje dla  
Reichswehry.

Kredyt ten ma być spłacony przez  
zakład w drodze dostaw dla Reichs-  
wehry.

## Zaburzenia w Hiszpanji

Madryt, 22. 7. (Tel. wł.) W cią-  
gu popołudnia w Sewilli doszło do no-  
wych starć z policją i gwardją obywa-  
telską.

W czasie strzelaniny dwie osoby  
zostały zabite a 8 odniosło obrażenia.  
Policja aresztowała około 60 demon-  
strantów.

Do przywrócenia porządku użyto  
oddział wojskowy z karabinami ma-  
szynowymi.

## Ucieczka pastora ewang. w Gdańsku

Gdańsk, 22. 7. (PAT). Wielką  
sensację wywołała tu wiadomość o u-  
cieczce diakona ewangelickiego ko-  
ścioła św. Katarzyny Seibotta wraz z  
żoną, po sprzeniewierzeniu znacznej  
sumy, będącej pod jego zarządem z ty-  
tułu wpływów z podatków kościel-  
nych, oraz komornego z domów nale-  
żących do kościoła. Nadużycia wy-  
kryte zostały w chwili, gdy urząd po-  
datkowy zażądał wpłacenia sum, które  
wykazane były przez Seibotta w księ-  
gach jako już uiszczone.

## Dokumenty obłudy pruskiej

W Bibliotece Polskiej w Paryżu urządzono niezmiernie ciekawą wy-  
stawę mało znanych dokumentów, które ilustrują wymownie obłudę  
pruską. Szereg sensacyjnych zdjęć ilustruje zajmujący o tem feljton  
w ostatnim (43) numerze „Ilustracji Polskiej”. W tym samym nu-  
merze znajdują czytelnicy ciekawy, bogato ilustrowany artykuł p. t.

## Polska szkoła jachtingu

którą prowadzi w Gdyni zasłużony gen. Zaruski. Warto przeczytać  
pięknie ilustrowany feljton

## O najnowocześniejszym parlamencie świata

wniesionym właśnie w Helsinkach, stolicy Finlandji.

Uzupełnieniem pięknego i bogatego numeru są artykuły po-  
mniejszych, oraz mnóstwo zdjęć aktualnych, ilustrujących najważniejsze  
wypadki doby ostatniej w Europie i zagranicą.

(Największe i najtańsze pismo ilustrowane dla szerokich kół pu-  
bliczności. Pojedynczy egzemplarz tylko 45 groszy. Nabyć można  
u kolporterów ulicznych, w kioskach dworcowych „Ruchu” w księgar-  
niach oraz w agenturach naszych. Miesięczny abonament 1.50 zł. kwar-  
talnie 4 — zł., bez kosztów przesyłki. — Egzemplarzy okazowych bez-  
płatnie należy żądać wprost od administracji: Poznań, św. Marcin 70).

## Nad Dynaburgiem szalała gwałtowna burza

**Huragan obalił 1500 starych drzew sosnowych — W miejscowości Swenten spadł niebywalej wielkości grad**

Dynaburg, 22. 7. (PAT). Nad  
Dynaburgiem szalała gwałtowna burza.  
Najbardziej ucierpiała miejscowość tet-  
niskowa Pohulanka w pobliżu Dyna-  
burga Huragan obalił przeszło 1500  
starych drzew sosnowych, które, pada-  
jąc na porozrzucane w lesie wille, zni-  
szyły je niemal kompletnie.

W miejscowości Swenten, 25 km. od  
Dynaburga, spadł niebywalej wielkości  
grad 8 ziarenek tego gradu ważyło 400  
gr. Na przestrzeni kilkunastu kilome-  
trów kw., nad którą wyładowała się  
chmura gradowa, wszystko, co rosło na  
polach, jest kompletnie włózione w  
ziemię.

## TEATR ŚWIETLNY „SŁOŃCE“

Dziś w czwartek, 23 lipca r. b. wielka premiera

## SZALONA DZIEWCZYNA

wzruszające arcydzieło filmowe z czasów wielkiej wojny.

W rolach głównych:

Eleonor Boardman — Alma Rubens — Edward Chandler

Wzruszająca akcja! Groza i okrucieństwo wojny! Sceny pełne  
humoru i sentymentu! Mistrzowska reżyserja! Wstrząsające sceny  
batalistyczne! Cud techniki filmowej!

Ceny miejsc niebywale niskie — bilety od 50 gr

„Słońce“ dla wszystkich!

Wszyscy do „Słońca“!

## Proces prasowy o samochód plk. Rayskiego

**Sąd odrzucił wniosek o przesłuchanie b. mjr. Kubali i zasądził redaktora odpowiedzialnego „Robotnika“ na miesiąc aresztu**

Warszawa, 23. 7. (Tel. wł.) —  
Przed warszawskim sądem okręgowym  
stał jako redaktor odpowiedzialny  
„Robotnika” pos. Dubois, oskarżony z  
powodu notatki, umieszczonej przed 4  
laty, gdy plk. Rayski został mianowany  
szefem departamentu lotnictwa, dono-  
szącej o podarunku dla niego w postaci sa-  
mochodu osobowego, przesłanego przez  
firmę Lorraine Dietrich, która dostar-  
czała dla lotnictwa silników samoloto-  
wych. Notatka była zamieszczona w  
„Głosie Prawdy“ a „Robotnik“ dodał, że  
przyjęcie auta nie powinno nastąpić,  
ponieważ może mieć charakter łapówki.

Za tę uwagę wytoczono red. Dubois  
proces o zniesławienie Rayskiego.

Świadek gen. Konarzewski opowie-  
dział, że w początkach 1927 r. firma  
Lorraine Dietrich nadesłała do M. Spr.  
Wojsk. pismo, zawiadamiające o ofiaro-  
waniu 2 samochodów dla zwycięzców  
rajdu eskadry lotniczej Polski, miano-  
wicie dla kpt. Orlińskiego i plk. Ray-  
skiego. Rayski nie chciał samochodu  
przyjąć i prosił o przekazanie go skar-  
bowi państwa. Gen. Konarzewski wy-  
jaśnił wówczas, że sprawa nie może być  
źle komentowana, ponieważ jest to na-  
groda sportowa a Rayski nie pozostaje  
w żadnym związku z firmą Lorraine

Dietrich, gdyż wszelkie zamówienia  
daje nie on lecz departament zaopatrze-  
nia inżynieryjnego. Mimo to Rayski  
zrzekł się auta, które stało się własno-  
ścią M. S. Wojsk. a to znów przydzieli-  
ło samochód do wyłącznej dyspozycji  
Rayskiego.

Plk. Rayski zeznał jako świadek, że  
w latach 1924 i 1925 brał udział w kil-  
ku rajdach lotniczych i latał na samo-  
lotach z motorami Lorraine Dietrich.  
Następnie zaznaczył, że zrzekł się sa-  
mochodu jeszcze przed ukazaniem się  
wzmianki w prasie.

Obronca oskarżonego oświadczył  
natomiast, że zrzeczenie się nastąpiło już  
po notatce „Głosu Prawdy“ a firma  
Lorraine Dietrich ofiarowała samochód  
dopiero w 2 lata po rajdzie, gdy Rayski  
został szefem lotnictwa. Podarek był  
chęcią podtrzymania dobrych stosun-  
ków i na tę okoliczność domagał się  
przesłuchania b. mjr. Kubali.

Sąd wniosek ten odrzucił.

W rezultacie red. Dubois został ska-  
zany na miesiąc aresztu ale kara ta pod-  
lega anulowaniu na podstawie amne-  
stji. (w)

## Niezwykłe włamanie we Lwowie

Lwów, 22. 7. (PAT). „Ilustrowany  
Express Wieczorny“ donosi, że ubiegłej  
nocy dokonano włamania do gmachu  
akademii medycyny weterynaryjnej  
przy ul. Jana Kochanowskiego. Wła-  
mywacze dostali się na strych gmachu,  
gdzie wybili otwór w podłodze i weszli  
do biura kasjera. — Tam rozbili  
kasę ogniotrwałą i skradli z niej około  
1000 zł. gotówką i złoty łańcuch rektor-  
ski, wartości 9000 zł. Policja wszczęła  
dochodzenia.

## Zderzenie samochodu

**z wozem ciężarowym**

Paryż, 22. 7. (Tel. wł.) W pobli-  
żu miasta Besançon zderzył się samo-  
chód osobowy z wozem ciężarowym.  
Wskutek zderzenia samochód został  
rozbity a rezerwoar z benzyną eksplo-  
dował.

Znajdujący się w samochodzie 3  
młodzieńcy znaleźli śmierć w płomie-  
niach.

## Echa tragicznego wypadku

W sprawie tragicznego wypadku,  
któremu uległ na stacji kolejowej pod  
Jankowem powracający z wycieczki w  
Rozewiu uczeń 8 klasy gimnazjum im.  
Mickiewicza Telesfor Gryczyński z Go-  
ścieszyna w pow. wolsztyńskim, dowia-  
dujemy się dalszych szczegółów.

Przy przejeździe przez stację kolejow-  
wą w Jankowie Dolnym Gryczyński sie-  
dział na stopniach wagonu towarowego.  
Gdy w Jankowie zaczął nogami o par-  
kan, obawiając się wypadnięcia z wago-  
nu, uchwycił się kolegi Nawracała, lecz  
mimo to wypadł z pociągu, odnosząc  
bardzo ciężkie obrażenia. Nawracała  
doznał wywichnięcia nogi.

Z kół Czytelników naszych otrzymu-  
jemy w tej smutnej sprawie list, podyk-  
towany głęboką troską o bezpieczeń-  
stwo i zdrowie młodzieży, wyjeżdżają-  
cej do letnich obozów szkolnych. Pani  
W. M. pisze m. in.:

„W imieniu wszystkich rodziców,  
dla których zdrowie ich dzieci jest rze-  
czą pierwszej wagi, chcę tę kwestję po-  
ruszyć w kilku słowach. Co do danego  
wypadku, to nie była to ofiara własnej  
lekkomyślności, lecz ofiara tych władz,  
które opiekują się hucem szkolnym. —  
Przyjazd uczeni do Rozewia i z powro-  
tem odbywa się w wagonach towaro-  
wych, czy tak zwanych cieletnikach.  
Sama to widziałam, odprowadzając me-  
go syna, który wyjechał parę dni temu  
do Rozewia na Pomorze w następnej  
partii. Pytam więc, dlaczego ci inteli-  
gentni chłopcy jadą towarowymi wago-  
nami, kiedy mamy masę swobodnych  
wagonów osobowych, w związku z o-  
becnym skasowaniem wielu pociągów  
osobowych. Jest to więc tylko rażące  
niebaldstwo władz i z tego powodu wy-  
darzył się tak straszny wypadek.

Proszę bardzo o zamieszczenie tych  
kilku słów, aby w przyszłości dzieci na-  
sze nie były narażone na kalectwo i  
śmierć”.

## KRONIKA MIEJSCOWA

— Na wieczny spoczynek. Wczoraj  
odbył się pogrzeb śp. Stelli Foersterówny,  
córkki Czesława i Marji z Ogórkowskich.  
Kondukt żałobny w asyście kilku księży  
prowadził ks. szambelan dr. Taczak. Śp.  
Stella zmarła w kwiecie wieku, przeżyw-  
szy lat 25, po odbyciu ciężkiej, powtórej  
operacji. Jako wzorowa urzędniczka Tow.  
Ubezpieczeń „Vesta” odznaczała się zale-  
taną pilnością oraz prawdziwej koleżeń-  
skości i pozostawiła powszechny żal, o  
czem świadczył tłumny orszak uczestni-  
ków pogrzebowych. (k.)

## SPORT

### Pięściarstwo

Półroczne zebranie sekcji pięściarskiej  
„Sokoła” poznańskiego odbędzie się dziś,  
we czwartek, o godz. 20 w sali „Sokoła”  
na boisku przy Drodze Dębskiej. Na  
porządku obrad bardzo ważne sprawy or-  
ganizacyjne, wobec czego uprasza się o  
gremjalny udział i punktualne przybycie  
wszystkich członków.

Projektowane w październiku spotka-  
nie Ameryka-Polska nie dojdzie do skut-  
ku z powodu zbyt wygórowanych warun-  
ków, stawianych przez Amerykanów.

Poznań-Śląsk, spotkanie międzyokrę-  
gowe ustalone zostało na dzień 6 wrze-  
śnia w Poznaniu. Ponadto czynione są  
starania doprowadzenia do skutku spo-  
tkania międzymiastowego Poznań-Wro-  
sław. Mecz ten odbyłby się 11 paździer-  
nika.



**Artyści scen poznańskich**



Roman Górowski, artysta Teatru Nowego, niezrównany Kringlein w „Ludziach w Hotelu”.

nam w niezwykle wesołym oświetleniu doskonała, pełna kapitalnego komizmu farsa Cottaens'a i Webera „Spokojny komisarjat”, grana obecnie w Teatrze Nowym.

Do pełnego i zasłużonego powodzenia tej świetnej i do łez rozśmieszającej sztuki przyczynia się doskonała obsada w osobach całego prawie zespołu Teatru Nowego oraz efektowne dekoracje pendzla A. Kobrynia.

**Z TEATRÓW**

— **Z Teatru Polskiego.** Dziś raz jeszcze arcykomiczna farsa „Hiszpańska mucha”, która stała się kasową sztuką Teatru Polskiego. Teatr codziennie jest zapelniony a burze oklasków zrywają się co chwilę przy otwartej kurtynie.

Jutro wchodzi na afisz ostatnia nowość z repertuaru scen europejskich, mianowicie Sachy Guitry „Pokojówka szuka miejsca”, którą swą oryginalnością budowy wzbudziła wielkie zainteresowanie wśród bywalców teatralnych. Nowością tej sztuki jest to, że w akcji bierze udział ekran a artyści, grający na scenie następnie ukazują się na obrazie. Całości dopełnia niebywały humor, jaki bezustannie towarzyszy tej oryginalnej farsie. Reżyserję sceniczną jak również teatr i kino objął p. Biesiadecki.

— **Z Teatru Nowego.** Dziś i jutro kapitalna farsa p. t. „Spokojny komisarjat”, ciesząca się wielkim powodzeniem dzięki swej arcywesołej treści, pełnym humoru sytuacjom i znakomitej grze całego zespołu z pp. Czarnecka, Piaskowska, Kopyłowska, Winiarżówna, Glińskim, Górskim, Przebińskim, Roliczem i Rudnickim w rolach głównych.

W sobotę, dnia 25 bm., niezwykle ciekawa premiera inscenizowanej kroniki codziennej p. t. „Z daleka i z bliska”, składającej się z pięciu odsłon, w obsadzie całego zespołu Teatru Nowego wraz z powracającą po dłuższym urlopie p. Halina Cieszkowska. Ceny znacznie niższe.

**TEATRY ŚWIETLNE**

**Kino „Apollo”** wyświetla film pod tyt. „Przeżycia jednej nocy”. Jest to historia o kryminalnym podkładzie, która byłaby dużo ciekawsza, gdyby opowiedziano ją zwięźle, bez niepotrzebnego rozwlekania. Bohaterką jest kobieta, niewinnie skazana na dożywotnie więzienie. — Przed deportacją na wyspę skazańców dyrektor więzienia udziela jej urlopu na jedną noc. Bohaterka poznaje młodego człowieka i opowiada mu swą historię. W roli niewinnie osądzonej bardzo dobra Marcella Albani. Partner jej, Igo Sym, jak zawsze, bezmyślny i ma tylko kilka dobrych momentów.

Nadprogram — dwa doskonale filmy rysunkowo-dźwiękowe, dla których warto iść na cały seans. (ver.)

**Telegramy niedoreczone**

dnia 20 i 22 bm., zalegające w Urzędzie Telegraficznym, ul. Pocztowa 6, I ptr., pokój 123, Tel. 57-00.

- 1) Stróże tel — Stoen, Hotel Britania.
- 2) Cambridge — Adamska.
- 3) Jastarnia — Kaczmarek, Rynek Wildecki 32.
- 4) Ptaszkawa dworzec — Waszak, ul. Strzelecka 1.

**Dział gospodarczy**

**NOTOWANIA ZŁOTEGO:**

Warszawa, 22. 7. (PAT.) Londyn za zł 1ft. szterl. 43.43; Nowy Jork za 100 zł 11.215; Praga za 100 zł 376.975—378.975; Wiedeń za 100 zł czełki 79.43—79.71; Zurych za 100 zł 57.65; Berlin za 100 zł noty grubsze 46.925—47.325; wpłaty na Warszawę, Katowice i Poznań 47.125—47.325; Gdańsk za 100 zł 58.255; teleg. wpłaty na Warszawę 58.215.

**GIELDY PIENIĘŻNE**

Kraków, 22. 7. (PAT.) Akcje: Cegielski 27,50.

**Notowania dewiz z dnia 22 lipca 1931**

(Obsługa radjotelegraficzna P. A T-liczne)

Dewizy	Stopy dyskont	Parytet w złotych	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	7 1/2	—	100 zł	—	58.25	46.925	43.43	11.21	—	376.97	57.65	79.43
Poznań	7 1/2	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	5	173.52	100 Gd. gid.	—	—	80.92	—	—	—	656.—	—	—
Berlin	10	212.34	100 R. M.	—	—	—	20.75	23.—	—	—	—	—
Belgia	2 1/2	123.94	100 belg.	—	—	58.64	34.79	13.92	355.50	—	71.62	99.95
Bukareszt	8	172.—	100 l.	—	—	2.507	817.—	0.59	15.12	19.94	—	4.20
Budapeszt	7	155.90	100 pengó	—	—	73.47	27.90	17.45	—	—	90.02	—
Holandja	2	358.31	100 g'd. hol.	358.80	—	169.73	12.03	40.25	1028.—	—	207.30	286.35
Kopenhaga	3 1/2	238.88	100 k. d.	—	—	112.37	18.16	26.64	673.—	—	137.40	189.60
Londyn	2 1/2	43.38	1 funt szterl.	43.30	25.21	20.415	—	4.84	123.63	163.42	24.96	34.45
Nowy York	1 1/2	8,91.41	1 dolar	8.925	—	420.90	484.50	—	25.51	53.71	514.45	709.95
Paryż	2	172.—	100 fr. franc.	35.04	—	16.53	123.60	3.91	—	132.21	24.96	27.85
Praga	4	180.62	100 k. cz.	26.45	—	12.47	163.25	2.98	—	—	514.45	21.03
Rzym	5 1/2	172.—	100 l.	46.70	—	22.01	92.62	5.22	133.35	176.17	26.90	37.12
Szwajcaria	2	172.—	100 fr. szwajc.	173.70	—	81.85	24.94	19.43	495.50	655.80	—	138.15
Sztokholm	3	238.88	100 k. szw.	—	—	112.54	18.14	26.68	—	—	137.55	189.80
Wiedeń	7 1/2	125.43	100 szyling.	125.48	—	59.19	34.55	14.05	—	473.97	72.30	—

**Na tle niesnasek rodzinnych**

Lwów, 22. 7. (PAT.) Dziś rano na przedmieściu Lwowa Pasieki Lyczakowskie, 29-letni Franciszek Kogut 6-oma strzałami z rewolweru zamordował swego brata Stanisława. Zbrodnia dokonana została na tle niesnasek rodzinnych i majątkowych. Po dokonaniu tego czynu Franciszek Kogut zbiegł.

**Kapitalna pomyłka policji**

Do najniewinniejszych a jednocześnie najbardziej zabawnych omyłek policyjnych należy z pewnością omyłka pana komisarza Tronqu'a, którego prze zabawne perypetje służbowe pokazuje

**Tydzień Propagandy hasła**

**„Swój do Swego po Swoje“!**

Staraniem:

**„Hufca Młodych Rozwojowców“**

Poznań, Aleje Marcinkowskiego 24 (dom ogrodowy), telefon 30-67.

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

W piątek, dnia 24 b. m. o godz. 11 sprzedam na Rynku w Gostyniu (Wlkp.) publicznie najwięcej dającym za gotówkę: Lokomobile marki Rokey-Sinerlu 4 atm. zdolną do użytku po remoncie. np 4567

Woźny, komornik sądowy.

**1 SPRZEDAŻE**

**Rzeźnictwo**  
pierwszorzędne duże powiatowe miasto. Oferty Kurjer Poznański zdw 44 745

**Sprzedam**

bandonjum. Czartoria 2, II. piętro, Biskup, od 6—8. zdw 44 762

**Półszorki**

siedło okazjynie. Ptaśniewicz, — Wierzbicice 33. zdw 44 752

**7 PIENIADZ**

10 000

złotych dam na hipotekę Poznań. Oferty Kurjer Pozn. zdw 44 801

**22 ROZMAITE**

**Krawcowa**

bardzo pilna i akurata na damskie, dziecięce oraz wszelką bieliznę, wyjeżdża na wieś, dziennie 3.50. Oferty Kurjer Poznański zdw 44 829

**Farby, lakiery i pokosty**  
kupuje się najtaniej u Szypczyńskiego, Pocztowa 28. zdw 44 684

**Dziecko**

oddam na wychowanie 1 1/2 miesiąca. Adres Kurjer Poznański zdw 44 569

**27 SZUKA PRACY**

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej ceną drobnych.

**Nauczycielka**

chłubne rekomendacje i pozwolenie szuka odpowiedniej posady. Kurjer Poznański pod zdw 44 408

**28 WOLNE MIEJSCA**

**Potrzebny**

kelner możliwie żonaty, uczciwy i trzeźwy, władający językami polskim niemieckim i możliwie francuskim lub angielskim, na stałą posadę do restauracji dworcowej na prowincji. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 44 753

**Przedpłata**

na sierpień 1931, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w kwartalnie zł 4,00, w agencjach w mieście zł 4,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5,01 kwartalnie zł 15,03, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9,00, w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

**Ogłoszenia**

na stronie 6-lamowej 30 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potocznymi 240 gr. od 1-lamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża. do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt, do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

Dla wygody czytelników naszych zamieszczamy poniżej kwity abonamentowe; tych wszystkich, którym chodzenie na pocztę sprawia trudności, prosimy jeden kwit, odpowiednio wypełniony odesłać na najbliższy urząd pocztowy, a listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej sposobności. Zamówienia prosimy skutecznie przed 25 b. m., gdyż tylko wówczas poręcza poczta dostawę wszystkich egzemplarzy bez przerwy. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania „Kurjera Poznańskiego”.

**Kwit miesięczny na zamówienie gazety**

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański (Wychodzi dwa razy dziennie — razem 20 stron, co tydzień bezpłatny dodatek „Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe”).	Poznań	miesiąc	4,00	1,01	5,01
		sierpień			

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

**Kwit dwumiesięczny na zamówienie gazety**

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański (Wychodzi dwa razy dziennie — razem 20 stron, co tydzień bezpłatny dodatek „Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe”).	Poznań	miesiące:	8,00	2,02	10,02
		sierpień, wrzesień			

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia